

Jan Charytański

"Dem himmlischen Vater kann ich
alles sagen", cz. 1-2, Johannes
Amrein, Einsiedeln-Zürich-Köln 1968;
"Das Mahl der Gottesfamilie", cz. 1-2,
Johannes Amrein,
Einsiedeln-Zürich-Köln 1968 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 40/2, 214-215

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niejszego dla przyjmowania bierzmowania, przesuwając ten termin aż do 18—20 roku, jak to już niejednokrotnie wspominaliśmy w recenzjach prac teologii duszpasterskiej. Właśnie do takich dojrzewających młodych ludzi jest skierowana książka G. Webera. Czytając ją prywatnie mają uświadomić sobie znaczenie tego sakramentu w życiu własnym i w życiu Kościoła Powszechnego.

Nie można jednak patrzeć na ten sakrament jako na rzeczywistość nadprzyrodzoną wyizolowaną z kontekstu życia. Dlatego autor rozpoczyna od ukazania roli Ducha Świętego w świecie współczesnym według wskazań Konstytucji *Gaudium et Spes*. Duch Święty jest istotnym źródłem twórczości ludzkiej doskonalącej świat, poszukiwani prawdy, zwycięstwa postawy służby nad egoizmem. On wreszcie kieruje całą ludzkością w jej poszukiwaniu Boga. Nie są to twierdzenia poparte argumentami, ale raczej rzucone problemy, zmuszające młodego człowieka do myślenia, do kojarzenia rzeczywistości życia z nadprzyrodzonością.

Dopiero po tym zainteresowaniu, a może nawet wewnętrznym zaangażowaniu przychodzi strona ukazująca rolę Ducha Świętego, tak jak to czyni Pismo św. St. i N. Testamentu. Jest tchnieniem ożywiającym, siłą działania Bożego zwłaszcza w „namaszczonej” przez Jahwę. „Wylanie” Ducha, zapowiedziane przez proroków, urzeczywistnia się w Chrystusie, który daje Kościołowi swój dar paschalny, pełnię Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy paschalnej, dniu Zesłania Ducha Świętego.

Jest On źródłem jedności Kościoła, wspólnoty wiary i chrztu, źródłem nowego życia, wolności dzieci Bożych. Ustawicznie działa w całym ludzie Bożym przetwarzając jego świadomość i umożliwiając mu Boże rozwiązywanie odwiecznych problemów ludzkich. Autor przykładowo porusza zagadnienie wolności człowieka, godności kobiety. Dopiero po ukazaniu tego działania przechodzi do zagadnienia trzeciej Osoby Trójcy ukazując etapy objawienia tej tajemnicy w St. i N. Testamencie.

Po tym eklezjalnym ujęciu autor omawia sakrament bierzmowania, łącząc go organicznie z chrztem. Szczególnie mocno podkreśla konieczność nawrócenia jako początku nowego życia. Nauka o bierzmowaniu związana jest z tłumaczeniem obrzędów. Trochę zaskakującym jest ujmowanie tak zwanego „policzka” jako zwyczaju średniowiecznego, gdy prawdziwie wiąże się ten obrzęd z pocałunkiem pokoju, udzielanym przez biskupa bierzmowanemu. Przy tłumaczeniu innych obrzędów nawiązuje się ustawicznie do materiału biblijnego omówionego uprzednio. Autor przy końcu książki wyraźnie wskazuje na zobowiązania podejmowane przez bierzmowanego dla dobra Kościoła i jego misji. Możemy jedynie wyrazić żal, że ta właśnie partia książki jest najmniej dynamiczna i konkretna.

Mimo tych drobnych zastrzeżeń gorąco zalecamy tę pozycję wszystkim katechetom i rekolekjonistom. Ułatwi im ona ukazywanie bierzmowania w kontekście życia Kościoła i współczesnego świata.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Johannes AMREIN, I. *Dem himmlischen Vater kann ich alles sagen: 1. Werkheft für den Erstbeichtunterricht*, s. 68 + 18 il., 2. *Handbuch für den Katecheten*, s. 68 + 18 il., II. *Das Mahl der Gottesfamilie: 1. Werkheft für den Erstkommunionsunterricht*, s. 48 + 21 il., 2. *Handbuch für den Katecheten*, s. 70 + 21 il., Einsiedeln-Zürich-Köln 1968, Benziger Verlag.

Przy redakcji nowej pozycji katechetycznej pracował cały zespół, liczący w swym gronie zarówno psychologów, terapeutów, jak i katechetów, profesorów katechetyki czy wreszcie rodziców. Jak wskazują powyższe tytuły pozycja obejmuje dwa odrębnie ujęte przygotowania do pierwszej spowie-

dzi i do pierwszej komunii, opracowane dla dziecka, a zarazem dla katechety z załączonymi również wskazaniem dla rodziców.

Naczelnym założeniem autorów było doprowadzenie dziecka do aktywności. Toteż zeszyt pracy dla dziecka poza nielicznymi tekstami i rysunkiem zawiera wiele wolnego miejsca, przeznaczonego na pracę samodzielną dziecka. Zaskakujący jest jednak podręcznik dla katechety. Powtarza on dosłownie i dokładnie zeszyt pracy dziecka, zawierając jedynie na osobnych stronkach nieliczne uwagi teologiczne i metodyczne. Forma tych stronczek zeszytowych, jak również zasada skoroszytu, nasuwa myśl, że katecheta w oparciu o zeszyt dziecka i wspomniane uwagi ma na tych luźnych stronach sam układać katechezę. I tu właśnie budzi się pierwsza wątpliwość. Skromny treściowo zeszyt dziecka może być ubogacony katechezą przeprowadzoną przez katechetę. Jaką jednak pomoc katechezie niesie podręcznik dla katechety, również ubogi treściowo? Skąd katecheta ma czerpać treści do swej katechezy?! Czy nie otrzymujemy za mało pomocy?!

Autorzy główny nacisk położyli na doświadczenia życiowe dziecka jako istotny warunek przyjęcia treści teologicznych. Toteż w zwięzłych sformułowaniach czy tytułach powracają ustawicznie zagadnienia rodziny, jej poszczególnych członków, różne kręgi życia dziecka. Nawet doświadczenie wspólnego posiłku, zwłaszcza świątecznego, jest punktem wyjścia do nauki o Eucharystii, określanej przede wszystkim jako „uczta”. Udało się autorom stworzyć język prosty, bliski dziecku, jednoznaczny. Tu jednak rodzi się drugie i bardziej zasadnicze zastrzeżenie.

Nie czytamy w uwagach dla katechety żadnej wzmianki o programie ogólnym tej drugiej klasy. Autorzy nie nawiązują do żadnego podręcznika. Jedynie kilkakrotnie odsyłają do szkolnego wydania Pisma św. Mamy po prostu dwa niezwiązane ze sobą zeszyty. W takim jednak wypadku zarówno sakrament pokuty, jak i Eucharystia stają się jakimiś elementami niezwiązanymi z całokształtem życia religijnego, jakimiś wydarzeniami zawieszonymi nieco w próżni, ponieważ nawet nie mówi się o Kościele, a cóż dopiero o zbawieniu czy objawieniu. Mimo więc niejednokrotnie wnikliwych uwag teologicznych tak zeszyty dla dziecka, jak i książka dla nauczyciela teologicznie są ogromnie ubogie, wyrywkowe. Szkoda więc, że autorzy zaniedbali w swych wskazaniach ukazanie tych roboczych zeszytów na szerszym tle całokształtu wychowania religijnego w tym wieku dziecka. Praca na tym traci i może dla wielu okazać się zbyt mało owocna.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Die Botschaft Jesu im Isolotto. Der Katechismus des Don Mazzi, Mainz-München 1969, Matthias-Grünewald-Verlag oraz Chr. Kaiser Verlag, s. 189.

Katecheza włoska kojarzy się u nas prawie zawsze z obrazami katechetycznymi. Pełno w nich nieziemskich postaci diabłów i aniołów, a i ludzie również nie bardzo są ziemscy, zapatrzeni w niebo. Toteż czytelnik biorąc do ręki katechizm z Isolotto może nieco uśmiechać się pytając, cóż ciekawego przynosi ten nowy katechizm. Przeglądamy 25 tematów, ujętych chrystocentrycznie, i widzimy w nich jedynie życie Jezusa i jego naukę, jak w wielu innych katechizmach.

Autorzy przygotowali podręcznik dla nauczyciela oraz skoroszyt dla dziecka, składający się z 25 podwójnych kartek, zawierających zasadniczą treść jednostki oraz fotografię. W wydaniu zachodnioniemieckim, które omawiamy, są jedynie opisy poszczególnych fotografii. Reprodukowano zaledwie kilka. Są tu dzieci bawiące się na podwórku, robotnicy schodzący do kopalni, rybacy przy pracy. Dalej jednak widzimy zapłakaną Murzynkę, związanego i po-